

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63.

— BIAŁOSTOK —

Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Nowymęczennik w kaźni sowleckiej Za wierną straż przy Krzyżu za głoszenie miłości i przebaczenia — POWOLNE KONANIE W LOCHACH „CZEREZYWCZAJKI”

MOSKWA, 28.1. T.A.S. donosi, że w zakończeniu procesu ks.



Skalskiego prokurator popierał oskarżenie o działalność kontrrewolucyjną (czytaj działalność kościelną) i szpiegostwo na rzecz jednego z państw.

Wobec tego, że przestępstw powyższych dopuścił się oskarżony jeszcze przed amnestją, wydaną z okazji 10 rocznicy rewolucji, prokurator postawił wniosek, aby zamiast kary śmierci zastosowano do obwinionego 10 lat więzienia i pozbawienie praw na 5 lat.

Najwyższy trybunał po 2 godzinnych naradach uznał zarzuty stawiane ks. Skalskiemu za słuszne z wyjątkiem szpiegostwa i skazał go w myśl wniosku prokuratora.

MOSKWA, 28.1. Prasa donosi, iż poselstwo polskie w Moskwie zwróciło się do komisariatu ludowego do spraw zagra-

nicznych, podkreślając niemożność prowadzenia polsko-sowieckich rokowań handlowych w atmosferze wszczętej przez prasę sowiecką kampanii przeciwko Polsce i duchowieństwu katolickiemu. W szczególności poselstwo miało zwrócić uwagę na proces ks. prałata Skalskiego.

Nowe bestialstwo władz sowleckich.

Rzucono do lochów czerezywczejki, a następnie stawiono przed sądem pod zarzutem działalności kontrrewolucyjnej i szpiegostwa rodaka naszego, przedstawiciela duchowieństwa katolickiego, ks. Skalskiego.

Czcigodny ksiądz prałat stał się istotnie wobec rzędu sowieckiego wielkim przestępcą: w państwie walczył z Bogiem, stał na straży krzyża, w państwie zbrodni i nienawiści głosił słowa miłości i przebaczenia.

To było zbrodnia ks. Skalskiego, boć nic więcej mu nie udowodniono, prócz działalności kontrrewolucyjnej, a za taką władze sowieckie uznają wszelką działalność na polu religijnym.

Wyrok, skazujący na 10 lat więzienia równa się niemal wyrokowi śmierci. Byłby on zapewne jeszcze surowszy, gdyby nie alarmy prasy naszej, który na sprawę ks. Skalskiego zwróciły uwagę licznych korespondentów zagranicznych, bawiących w Moskwie.

Trybunał sowiecki wobec tego cofnął się przed doraźnym morderstwem, skazując męczennika wiary na powolne konanie.

Premier kowieński z żoną



Bawi obecnie w Berlinie premier kowieński Waldemar z żoną. Poddani kacyka kowieńskiego wiele sobie podobno obiecują, po tej podróży.

Polska zamknie swe granice przed zbędnym luksusem Wysoki podatek progresywny BĘDĄ PŁACILI BEZPOŚREDNI IMPORTERZY

Jak się dowiadujemy, jednym z pierwszych projektów ustawodawczych, które mają być przedłożone nowemu Sejmowi przez Rząd jest projekt progresywnego podatku od wywozu towarów luksusowych — jak jedwabie, kosmetyki, perfumy, wyroby cukiernicze, wina, ryby w oliwie, orzechy, figi, daktyle, owoce z wyjątkiem cytryn i pomarańczy.

Podatek ten byłby pobierany z dołu od importów bezpośrednich w stosunku do sumy wartości sprowadzanych artykułów luksusowych, tak, iż np. od wartości 100 tysięcy złotych podatek mógłby wynieść 5 proc., od 200 tysięcy zł. — 7 proc., od 300 tys. zł. — 10 proc. itd.

Jak to było z Bankiem Budowlanym którego 3 dygnitarzy osadzono w więzieniu

WARSZAWA, 28.1. Zarządzone aresztowanie 3-ch dygnitarzy Banku Budowlanego pp. Wyszatyckiego, Rechowicza i Kozubskiego wciąż jest tematem podnieconych rozmów i do-

ciekań zwłaszcza wśród sfer finansowych.

Toczące się śledztwo, prowadzone przez Komisję Nadzwyczajną do walki z nadużyciami dotyczy tych czasów, gdy skar-

Druga nota Polski do Kowna Na Litwę powzięła ją młodszy urzędnik M.S.Z.

Rząd polski opracowuje, jak słychać, odpowiedź na ostatnią notę Waldemarasa. Odpowiedź polska będzie w najbliższych dniach wysłana do Kowna. Możliwe jest, że zawzięcie ją jeden z młodszych urzędników M.S.Z. Wykreśne wywoływał Waldemarasa wskazują, iż Litwa pragnie wszelkimi środkami odwieść po-

djęcie rokowań. Rząd polski zdecydowany jest nie ułatwiać Litwie tej gry.

Dlatego też druga nota polska do Litwy zawierać będzie krótkie formułowanie stanowiska Polski i ponowną propozycję szybkiego podjęcia rokowań w ramach bezspornego tekstu uchwał genewskich.

Vivat Loteczkowa! Gwiazda polskiego narciarstwa zdobyła pierwsze miejsce w biegu pań

ST. MORITZ, 28.1. W odbywających się tutaj zawodach narciarskich pierwsze miejsce w biegu pań zdobyła mistrzyni

Polski pami Loteczkowa, wyprzedzając o 5 minut Francuzkę p. Bouvier.

Szajka fałszerzy czeków PKO grasuje bezkarnie w Krakowie i Poznaniu Straty skarbu wynoszą ponad 100.000 zł.

KRAKÓW, 28.1. „Naprzód” donosi, iż w ostatnich dniach władze P.K.O. w Krakowie i Poznaniu wpadły na ślad wielkich nadużyć przy podejmowaniu pie-
niędzy.

Nadużycia polegały na realizowaniu fałszywych czeków z książeczek wkładowych P.K.O., paszczanych w obieg przez zorganizowaną szajkę oszustów.

Straty, jakie poniósł skarbnica państwa wskutek tych nadużyć wynoszą ponad 100.000 złotych. Szajka oszustów nie jest do-

DZIENNIKARZ LITEWSKI W POLSCE prof. Birzysko

Dn. 27 b. m. przybył do Warszawy profesor uniwersytetu litewskiego w Kownie p. Birzysko w charakterze korespondenta szereg dzienników litewskich.

Prof. Birzysko zabawi w Polsce około dwu tygodni, a po powrocie do Warszawy odwiedzi również Kraków i Lwów.

Bawiący obecnie w Nicosii Błazos Iliasz, słynny piosenkarz i aktor, nieublagannym przeciwnik polityczny Primo de Rivery zachorował ciężko. Lekarze zbawiają się powołaniem o jego życie.

Niepłonące ubranie



Na wystawie w Nowym Jorku demonstrowano ubranie niepalące, przeznaczone dla ludzi pracujących przy roztopionych metalach. Ubranie takie jest zrobione z włókna z drzewa azbestowego, obruszone zabezpieczone paucprzemianami.

Zinowjew i Kamienlew zdradcy

W liście otwartym wyparli się Trockiego i opozycji

MOSKWA 28.1. — Tel. wł. — Wykluczeni z rosyjskiej partii komunistycznej — rzywocy opo-

zycji Zinowjewa i Kamienlewa, którzy niedawno zostali wydalen z Moskwy, otrzymawszy polecenia pełnienia pracy partyjnej na prowincji, odrzucili się zupełnie od Trockiego.

Organ rosyjskiej partii komunistycznej „Prawda” publikuje pismo Zinowjewa i Kamienlewa, w którym zerwanie stosunków z Trockim motywują tem, że uważają stworzenie drugiej partii komunistycznej w Rosji za szkodliwe i dlatego też rezygnują z dalszej walki przeciwko partii komunistycznej i chcą pogodzić się z partią.

DALSA ZWYŻKA KURSU POLSKIEJ POŻYCZKI na giełdzie w Londynie

Kurs polskiej pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie w Londynie uległ w ciągu dnia wczorajszego dalszej wyższości.

Mianowicie dnia 26 b. m. notowano pożyczkę tę na giełdzie w Londynie po kursie 93 dolary (kurs najwyższy) i 92 i pół dolarów (kurs najniższy).

W MIN. OŚWIECENIA Projekty rozporządzeń

WARSZAWA, 28.1.

Ministerstwo oświecenia przestało na Radę ministrów cały szereg projektów rozporządzeń p. Prezydenta, a mianowicie: o ochronie zabytków, o Bibliotece Narodowej, o muzeum Zoologicznym, o kwalifikacjach nauczycieli szkół zawodowych i kwalifikacjach nauczycieli szkół powszechnych, o obowiązku szkolnym i o statucie gminy starobrzędowców w Polsce.

Za 200.000 złotych wplaw przez kanał



Znana pływaczka miss Laddie Sharp z Brighton, otrzymała od jednego z amerykańskich towarzystw sportowych propozycję przepłynięcia kanału La Manche w czasie krótszym, niż jej współzawodniczka miss Edgell. W razie pobicia rekordu miss Sharp otrzymała nagrodę w sumie 5.000 funtów szterlingów.

Urzednicy skarbowi
W BLOKU WYBORCZYM ZA WSPOLNICA Z RZADEM
Wielki zjazd skarbowcow 2. lutego

skarbowców do akcji wyborowej.

Zarząd centrali Stowarzyszenia wy-
stosował do wszystkich kół odezwę, w
której podnosił, że zbliża się wielka
chwila, która ma zadecydować o prze-
życiu losach tego państwa. W chwili
takiej trudno, aby brakło urzędników
skarbowych, którzy wszystkie swe si-
ły państwu poświęcają.

— Wskazywać wszyscy — czytamy w odczynie — jakieś są wyniki dotychczasowej działalności rządu Marszałka Piłsudskiego. Kres partykularyzmu, podniesienie znaczenia stanowiska Polaki, rozwój jej ekonomiczny oto w skrócie rezultaty pracy rządu Marszałka Piłsudskiego.

Zdajemy sobie sprawę, że utrwalenie dotychczasowych stosunków w państwie, to nie tylko dalszy jego rozwój, lecz także i poprawa naszego bytu. Wierzymy, że rząd Marszałka Piłsudskiego to rząd pracy, rząd który interesy swych pracowników należyście będzie respektował i bronił.

Rząd Stanów Zjednoczonych do-
maga się obecnie od kongresu ame-
rykańskiego zaakceptowania na-
zbrojenia kosztów w sumie
500 mil. dolarów

Wielka Brytania miała 355 milio-
nów, a obecnie obciążona jest kosz-
tami wojskowymi na samę 509 mi-
lionów.

Włochy wydały 125 mld., a o-
becnie 182 miliony, pomimo zniesie-
nia Austrii i sowieckich granic stra-
teгіcznych.

Okropnem jest też pomyśleć, że
koszty wojny światowej ostatec-
nie dla samych Stanów Zjednoczonych
wyniosły

Podwyżka biletów kolejowych?

WARSZAWA, 25.1. Jak się dowiadujemy, zamieć na ~~poprzednio~~ i odroczenia podwyżka cen biletów kolejowych ma się stać znów aktualna z początkiem ~~nowego~~ roku budżeto-

255 kilometrów nowej kolei
Herby — Zduńska Wola — Bartoży — Nowy Sącz

**Długość projektowanej nowej
linii kolejowej: Hrabie — Kowra-
chów wyniesie 255 km.
Sieć kolejowa będzie ona przez**

niemieckiego

Rewizyta przemysłowców niemieckich w Warszawie

Celem wyróżnienia wybitniejszych wypadków dzielnego zachowania się policjantów w walce z przestępczością, powiaty został przez rząd projekt ustanowienia dla policji specjalnego „krzyża zasługi za dzielność”.

Do krzyża tego przywiązana ma być dożywotnia pensja w wysokości 200 zł rocznie za nadanie

szansa, aby w najbliższym czasie pod obrady Rady ministrów.

Korpus straż po zmianach

Jak się dowiadujemy, opracowywany obecnie przez szef. sztab projekt o „Korpusie straży granicznej” jest

nicznej" nie wprowadza zmian organizacyjnych w dotychczasowej stabilnej strukturze; nie przewidywa się żadnych zmian w składowie osobowych dotychczasowej

J. Mażewski
(na skargę na sędzie

W konflikt z dr. Mazurkiewiczem da-
wał się zwałować z wzię-
cia bez funkcji, względnie za fun-
cja, nie przekraczająca 1000 zło-
tą, jaką sędzia zapobiegawczy
z arestu na kauce.
W wyniku postępowania go-
spodarczego sąd okręgowy wy-

Kto się urodził
tam, po życiu pełnym o

jest to człowiek nieustraszony, o szerokich i wrażliwych porząd-
kach dla siebie lecz stara się je roz-
szerzać na wszystkie strony. Dzia-
łanie jego odznacza się wielką szybko-
ścią.

[illegible]

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140	141	142	143	144	145	146	147	148	149	150	151	152	153	154	155	156	157	158	159	160	161	162	163	164	165	166	167	168	169	170	171	172	173	174	175	176	177	178	179	180	181	182	183	184	185	186	187	188	189	190	191	192	193	194	195	196	197	198	199	200	201	202	203	204	205	206	207	208	209	210	211	212	213	214	215	216	217	218	219	220	221	222	223	224	225	226	227	228	229	230	231	232	233	234	235	236	237	238	239	240	241	242	243	244	245	246	247	248	249	250	251	252	253	254	255	256	257	258	259	260	261	262	263	264	265	266	267	268	269	270	271	272	273	274	275	276	277	278	279	280	281	282	283	284	285	286	287	288	289	290	291	292	293	294	295	296	297	298	299	300	301	302	303	304	305	306	307	308	309	310	311	312	313	314	315	316	317	318	319	320	321	322	323	324	325	326	327	328	329	330	331	332	333	334	335	336	337	338	339	340	341	342	343	344	345	346	347	348	349	350	351	352	353	354	355	356	357	358	359	360	361	362	363	364	365	366	367	368	369	370	371	372	373	374	375	376	377	378	379	380	381	382	383	384	385	386	387	388	389	390	391	392	393	394	395	396	397	398	399	400	401	402	403	404	405	406	407	408	409	410	411	412	413	414	415	416	417	418	419	420	421	422	423	424	425	426	427	428	429	430	431	432	433	434	435	436	437	438	439	440	441	442	443	444	445	446	447	448	449	450	451	452	453	454	455	456	457	458	459	460	461	462	463	464	465	466
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----

że delegacji polscy wspominali o przy-
jemności pierwsze spotkanie w Berli-
nie. Oficjalne rokowania polsko - nie-
mieckie posuwają się naprzód i jest na-
dzieja, że - mimo trudnej sytuacji na-

Rokowania warzawskie dążyć spowo-
ność do jasnej i wydatnej wymiany sz-
czeń dzyderatów. Celem ostatecznym
jest gospodarcze, a w konieczności
polityczne zblizenie obu sąsiadujących
krajów.

Transport zabytków

Główna komisja reowakuacyjna otrzymała wiadomość, że został już wysłany z Moskwy nowy transport zabytków polskich do Warszawy. Transport skła-

... Niewielką, jak na adwokata i
wysokiego urzędnika państwo-
wego, kawę z Matyldą, a

W niespełną godzinę później adw. Mażewski opuścił mury wiezienne Pawiaka i udał się do swego mieszkania.

go, w której zarzuca p. Szczecińskiemu przekroczenie władzy sądowniczej, a mianowicie, że w sprawie jego zwolnienia nie decydował sam, jako sędzia, lecz

Adw. Mażewski dopatruje się w tym przekroczenia władzy.

przyczyną się one do osiągnięcia dal-
szego, wyższego celu — stabilizacji
lokalizacji stosunków politycznych mię-
dzy obu krajami. Do tego wielkiego ce-

Po wstępnych przemówieniach wygłoszono dwa referaty ze strony polskiej, o zagadnieniach rolniczych mówił b. min. Płucisławski, a o zagadnieniach dotyczących spraw przemysłowo-handlowych mówił dr. Edward Rose, ora-

w polskich z Moskwy

da się z jednego wagonu starych rękopisów oraz książek wywiezionych do Rosji z Biblioteki Załuskich i Biblioteki Towarzystwa przyjaciół nauk w latach 1775 — 1832.

dnie przygotowania do przyjęcia nowych zbiorów.

GIEŁDA

WARSZAWA. 28.1.
PRYWATNE NOTOWANIA
Dewizy
Berlin 212.52.5, Belgia 124.25, Holan-
dja 359.7, Londyn 43.45, Paryż 35.05,
Praga 26.41.5, Szwajcaria 171.7, Wiedeń
125.65, Sztokholm 239.5, Włochy

63, 4 i pół proc. L. Z. m. W. 61,5,
5 proc. L. Z. m. W. 64,5, 8 proc. L. Z.
m. Warszawy 61.

B. Handlowy 23, B. Zachodni 33,5, B. Zw. Sp. Zar. 91, Kijewski 75, Pułk 9, Spiess 155, S. 1, Światło 71, Chodorów 170, Czesk 0,92, Warsz. Cukier 73, Pirley 53, Wegiel 97,5, Nebel 99,5, Cegielski 47,5, Lūpōp 40,75, Modrzew 43, Norblin 20, Ostrowieckie 84, Barwozy 37, Pock 12, Rohn 19, Rudzki 48,5, Starachowice 59,4, Ursus 12, Ziel-

1000

Mozolny „pedicure“



Stoń cyrkowy przed występem, pięknie tuż wyszokowany i ubrany w czapkę błaznia, podaje się poduszki jeszcze jednemu zabiegowi, a mianowicie szlifowaniu potężnych paznokci.

Przez miłość do zbrodni i śmierci

Morderstwo i samobójstwo w gmachu M. S. Wojsk.

WARSZAWA, 28.1. Pracownicy ministerstwa spraw wojskowych przeżyli wczoraj niezwykle wstrząsającą sensację. W parę minut po godz. 12 w południe rozległy się na I-em piętrze gmachu M. S. Wojsk przy ul. Nowowiejskiej.

4 strzały rewolwerowe, jeden po drugim, a następnie po chwili strzał piąty.

Na korytarzu między biurami szefostwa administracji armii a biurami departamentu sprawiedliwości nierzadą mrozącą krew w żyłach scenę.

Jeszcze przed chwilą na załomie korytarza widziano parę, siedzącą na niskim parapecie okna. Nagle wstali oboje. Mężczyzna w mundurze wojskowym dał do kobiety strzał, po którym upadła na ziemię, a następnie do leżącej już strzełił jeszcze po trzykroć. Po chwili oddał do siebie strzał, który położył go trupem na miejscu.

Nadbiegli z pobliskiego departamentu lekarze stwierdzili już tylko

agonię kobiety, która żyła jeszcze około 3 minut. Pierwsze dwa strzały otrzymała w usta i oko, dwa drugie w pierś. Okazało się, że zabita jest maszynistka kancelarii departamentu sanitarnego, 24-letnia Zofia Krawczykowa, zabójcą zaś 28-letni podoficer zawodowy, zajęty w jednym z biur departamentu sprawiedliwości, plut. Kajetan Głębocki.

Sw. p. Krawczykowa była od paru lat żoną za urzędnikiem pocztowym, z którym mieszkała przy ul. Krochmalnej 73. Mąż jej, jeżdżący służbowo w ambulansach kolejowych, wczoraj był w podróży do Stoliczki i wrócił ma do Warszawy dopiero w niedzielne rano.

Głębocki od pierwszej chwili poznania

Krawczykowej ze swą miłością. Krawczykowa nie była mu wzajemna i załaziła się niejednokrotnie przed koleżankami biurowymi, że Głębocki wciąż ją napastuje, narażając ją na obławę ludzką i zaprosząc ze strony męża.

Wczoraj Głębocki wywoływał Krawczykową kilkakrotnie przez kołatkę na korytarz, nie wychodziła jednak czas dłuższy. Wreszcie zmuszona była przejść do oddziału maszyn do któregoś z biur sąsiednich i wtedy

natknęła się na swego mordercę.

Tragedję tę powiększa jeszcze jeden wzruszający moment. Krawczykowa, wychodząc wczoraj rano do biura, została pod opieką służącej

swego Zbysia, który, jakby przeczuwając coś złego, nie chciał matki puścić z domu. Powtarzała ona wczoraj w biurze z rozrzuconiem jego słowa:

— Mamusia, nie chodź! Nie zostawiaj mnie samego!

Mały Zbys nie doczekał się już powrotu mamusi... Z pustego mieszkania zabrała go po południu kuzynka zabitej do siebie.

W kieszeni Głębockiego znaleziono wiersz sentymentalnej treści, pisany prawdopodobnie przez niego samego i list przedśmiertny w kościele niezaadresowanej do nikogo.

W liście tym, krótkim i pisanym na maszynie, oświadcza, że tak dłużej żyć nie może, że go męczy i dlatego musi raz z tem skończyć.

Zwłoki obojga zabrano do sekcji torum szpitala Ujazdowskiego.

Figle filmowe



Artystka filmowa w jakimś humorystycznym obrazie amerykańskim musi używać aż takiego aparatu telefonizacyjnego, by móc porozumieć się ze swym ukochanym.

Lot pasażerski nad Mont Blanc

PARYŻ, 28.1. Samolot „Gothard“ z 13 pasażerami, odbył lot nad wierzchołkiem Mont Blanc i szczęśliwie wylądował na lotnisku w Genewie.

Trucicielom ciało i dusz

policeja wypowiedziała bezlitosną walkę

Przybytki zwyradniałych rozkoszy będą zamknięte

WARSZAWA, 28.1. Handel nielegalny trucicielami narkotykami jako to kokaina, morfina, opium i haszyszem widocznie tak dobrze się opłaca, że ani znaczne ryzyko, ani straty powstałe wskutek konfiskowania drogiego towaru przez policję, ani wysokie kary nakładane na trucicieli przez sądy, nie odstraszają różnych ciemnych indywiduów od zajmowania się tym handlem.

Szmalcownictwo narkotyków do Polski odbywa się różnymi drogami, przez pocztę, przez zieloną granicę, lub wprost przewozi się je koleją.

Świeżo w pociągu pociągającym Wiedeń — Warszawa na stacji Lundenburg znaleziono w przedziale 2-ej klasy dwie duże paczki kokainy ukryte pod ławką.

Nikt z jadących w przedziale podróżnych nie przyznał się do nich. Kokainę skonfiskowano.

Policja warszawska prowadzi energiczną walkę z trucicielami ciała i duszy, którzy mistrzowsko umieją zacierać za sobą wszelkie ślady.

Jeden z takich domów, gdzie za drogie pieniądze dostać można wszelkie narkotyki, wpadł na sprytny pomysł. Zebrani odbywali się w nim nie w godzinach wieczorowych, kiedy czujność policji jest wzmożona, a w godzinach południowych.

Przybytek ten mieścił się na ul. Naroliskiej w domu oznaczonym jednocyfrową parzystą liczbą, na parterze w prawej oficynie. Właścicielkę tego „przybytku“ można spotkać codziennie wieczorem w jednej z najelegantszych kawiarni w Śródmieściu.

Drugi podobny lokal, urządzony bardzo wykwintnie z równym niemal przepychem jak i przybytek zakazanych rozkoszy przy ul. Szopena, mieścił się przy ul. Freta.

Zebrania tam odbywały się codziennie, przyczem stroje balowe nie obowiązywały.

Urząd śledczy zajął się obecnie energicznie zlikwidowaniem tych

domów zaszczepiających jad w ciało i dusze.

Niby w raju



Zgoda taka, jaka była między zwierzętami w raju: pies, kot i wiewiórka leżą na jednym posłaniu w najlepszej harmonii.

PRZEKUPNIE ŚMIERCI

„Czy życzy sobie pan lekkiego zgonu?“

Ostatnia sensacja Paryża

W jednej z nocnych tawern na Montmartrze w Paryżu za-

trzymała policja dwu młodzi-
ców, którzy ofiarowywali na
sprzedaż trujące pigułki.

Podsuszali się do stolików, przy których siedzieli goście w melancholijnych humorach i szepotali tajemniczo:

— Czy życzy sobie pan lekkiej śmierci? Mamy do sprzedaży truciznę zabijającą w ciągu pięciu sekund. Młodzieńcy zrobili doświadczenie, iż w nocnych lokalach na Montmartrze znajduje się wiele niebezpiecznych ludzi, którzy myślą o samobójstwie, nie mają jednak odwagi odebrać sobie życia, obawiając się cierpień.

Postanowili więc spieniężyć za pas gwałtownej trucizny, którą przywiózł z Indji ich dziadek i odebrać sobie życie w chwili ciężkiej psychicznej depresji.

Szkatułka z zabijającym proszkiem przechowywana była w rodzinie przez 50 lat.

Wnukowie dowiedziawszy się o dzielnikach, iż mania samobójstw wzmacnia się stale w Paryżu ukradli swej matce szkatułka z trucizną wyrobioną działaniem proszku na psach, a gdy okazał się skutecznym zrobili kilka tysięcy pigulek, które ofiarowywali po 100 franków za sztukę.

Na handlu tym zarobili 2000 franków i byliby może rozwinali się jeszcze ich interes, gdyby nie tajna policja, która uwięziła obu przekupniów śmierci.

Afgańskie kłopoty berlińjanki

Czeka na przyjazd króla

żeby wyblagać powrót dla swych dzieci

W najbliższym czasie spodziewają się w Berlinie odwiedzin króla Afganistanu, który podróżuje właśnie po Europie, zwiedzając miasta i składa wizyty królom i prezydentom.

Gdy przybędzie król do Berlina wręcza mu prośbę, która ma wielce sensacyjne tło.

Przed siedmiu laty pewna berlińjanka, p. Charlota B. wyszła żoną za afgańskiego obywatela, Abdula, handlarza tytoniem w Kabulu.

Mał jej umarł i wedle panującego w Afganistanie prawa, ożwioliła kobietą wraz z trzema swymi dziećmi, przeszła na

własność brata nieboszczyka. Niemka jednak zbuntowała się przeciw nowej swej roli, zwłaszcza, że szwagier ma już dwie żony. Uciekła przeto do poselstwa niemieckiego w Kabul, prosiąc o ratunek.

Posel niemiecki wyjednał u władz afgańskich łaskę dla wdowy.

Pozwolono jej powrócić do Niemiec, ale bez dzieci.

Rodzice pani Charlotty pragną więc wyszukać odwiedzin króla w Berlinie i uprosić go, aby zwołał z poddaństwa afgańskiego swego syna Abdula i pozwolił im wyjechać do Europy.

Nurek na dnie Wisły

szukać będzie drogocennych sioł

SKRADZONYCH W POSELSTWIE BRAZYLIJSKIM

WARSZAWA, 28.1. W związku z kradzieżą cennych przedmiotów w poselstwie brazylijskim w Alejach Róż 4 policja warszawska aresztowała już szereg osób zamieszanych w tę sprawę.

Po długich obserwacjach i badaniach natrafiono w jednej z melin złodziejskich na klejnoty, pochodzące z tej kradzieży.

Dalsze dochodzenia doprowadziły policję na ślad sprawców włamania.

W krótkim czasie cała szajka znalazła się pod kłuzem. Nazwiska aresztowanych brzmią: Józef Winiarski, zamieszkały przy ul. Chmielnej 102, Marian Brzeziński (Rybaki 16), Stefan Bratyński (Wilcza 34), Stanisław Królak (Pawia 90), Mieczysław Miłak (Topiel 5), Ignacy Baldyga (Franciszkańska 4), Szymon Felsztajn (Zielna 28) i Icek Rutman (Marjańska 5).

Wszyscy oni notowani są w księgach urzędu śledczego, jako notoryczni włamywacze i kasiarze „specjaliści w swym fachu“.

Jedynie Winiarski karany był za bandytyzm 8-letnim więzieniem.

Wzięci w krwawy ogień pytań, złodzieje zeznali, że cenne sioła, wysadzone drzewami kamieniami, umieścili w worku i obciążyli go, rzucili do Wisły naprzeciwko elektrowni miejskiej.

Uczynili to dlatego, ponieważ narazie nie mogli znaleźć nabywców na sioła, chcieli więc ukryć je czasowo przed okiem policji.

Poszukiwanie zatopionych sioł jest bardzo utrudnione ze względu na grubą lod pokrywającą powierzchnię rzeki.

Warszawski urząd śledczy zwrócił się do kierownictwa marynarki wojennej w Pucku z prośbą i przysłanie do Warszawy nurka, któryby mógł zbadać pod lodem dno rzeki w poszukiwaniu cennych przedmiotów.

Odpowiedź z Pucka jeszcze nie nadeszła. Niewątpliwie jednak władze morskie przychyliły się do prośby policji warszaw-

skiej.

Przyjazd nurka spodziewany jest za kilka dni.

Policja wystawiła na lewym brzegu Wisły, naprzeciwko e-

lektrowni w miejscu wskazanem przez złodziei, posterunek policyjny, który strzeże ukrytych na dnie rzeki skarbów brazylijskich.

Krakatau — największy wulkan świata szaleje

LUDNOŚĆ JAWY I SUMATRY UCIEKA WGLĄB ŁADU

OLBRZYMIE FALE ZALEWAJĄ WYBRZEŻA

Okrety przejeżdżające w pobliżu Sumatry i Jawy musiały zmienić nagłe kursy, w obawie katastrofy, spowodowanej wybuchami największego wulkanu na kuli ziemskiej, Krakatau, który znajduje się na małej wyspie w pobliżu Sumatry.

Olbrzymie słupy ognia i dymu przesłoniły horyzont w promieniu stu kilometrów, a ciśnienie atmosferyczne zepchnęło słupki wody z 760 milimetrów normalnej wysokości do 120 mm.

Skutkiem tej zmiany w atmosferze rozszalała się na morzu olbrzymia burza, a fale grożą zniszczeniem największym okretom.

Ludność zamieszkująca wybrzeża wyspy Sumatry i Jawy opuszcza swe domy i chroni się wgląb lądu, albowiem fale zalewają nadmorskie okolice, a popiół wydobywający się z wulkanu zasypuje ziemię i tłum od-

dech.

Krakatau wyrzuca lawę od tygodnia i niewiadomo czy nastąpiło już przesilenie, czy należy oczekiwać jeszcze większego wybuchu.

W roku 1883, dnia 29 sierpnia skutkiem wybuchu Krakatau zgi-

nęło 200 tysięcy ludzi, szereg miejscowości uległo zupełnej zagładzie i pół wyspy, na której wznosi się wulkan zapadło się w ocean.

Była to największa katastrofa wulkaniczna, jaką zapisały dzieje ludzkości.

Jutrzejczy strój balowy



Dzisiejszy jeszcze coś przykrywa, ale można mieć nadzieję, że jutrzejszy tak wyglądać będzie: perły, napiersniki, kawałek jakiegoś materiału i już.

Rozbite szyby za 250 tys. dolarów

Huragan na wschodnim wybrzeżu Ameryki

LONDYN 28.1. Nad wschodnim wybrzeżem Stanów Zjednoczonych przeszedł wczoraj gwałtowny huragan. W Nowym Jorku huragan rozbił przeszło 250 tys. szyb.

szyb wartości ćwierć miliona dolarów.

42 osoby odniosły rany odłamkami szkła, spadających cegieł i szklanych okien. 10 osób umarło.

REKTYFIKACJA WARSZAWSKA

POLECA ZNANE OD WIELU LAT: WODKI • LIKIERY • WINA OWOCOWE I MIODY

Stowarzyszenie inżynierów w województwie białostockim

We wszystkich większych miastach państw kulturalnych, gdzie jest większe skupisko ludzi pracujących na polu techniki, egzystują stowarzyszenia lub związki inżynierów, techników, architektów a. t. c.

Szczególnie w Ameryce stowarzyszenia inżynierów świetnie prosperują i nie tylko w życiu technicznym lecz i politycznym stanowią poważną siłę.

W Rzeczypospolitej Polskiej przeszło dwadzieścia miast posiada już zorganizowane takie stowarzyszenia, które, jako siła zbiorowa, mogą przyczynić się w większej mierze do rozwoju techniki i przemysłu i kraju, niż poszczególne jednostki.

Stowarzyszenia takie mają na celu nie tylko sprawy egzystencjalne stworzenia zjednoczenia zawodowego, dążącego do obrony swoich interesów i do wzmocnienia swoich praw na rynku pracy, lecz daleko szersze zadania, a mianowicie:

wiele: zespolenie swoich członków dla wspólnej pracy w celu rozwoju i szerzenia wiedzy technicznej, drogą odczytów, wykładów, wyprawiania swojej opinii w sprawach z techniki i przemysłu związanych, organizowanie poradni technicznej i t. p. Jednocześnie zaś zbliżenie inżynierów i utrzymanie między nimi towarzyskiej łączności oraz niesienie pomocy swoim kolegom.

Białystok, chociaż zalicza się do miast przemysłowych, dotychczas takiego stowarzyszenia nie posiadał. Przemysł Białostocki, sunący na ogół zółwim krokiem za rozwojem technicznym przemysłu na zachodzie Polski, i oddany, za małych wyjątkami, na pastwę samouków, majstrów i majsterków, powinien z pełnym zadowoleniem powitać powstanie stowarzyszenia inżynierów w Białymstoku, jednym z zadań którego jest zorganizowanie biura porad technicznych, dokąd przemysłowcy będną mogli

się udać we wszystkich poważnych sprawach technicznych, aby o rymać od ludzi fachowych prawdziwa rzeczowe wskazówki i porady.

Nie tylko przemysłowcy, lecz i samorządy, gminy, sądownictwo i instytucje rządowe, w sprawach związanych z techniką i wymagających bezstronnej porady i opinii, będą mieli pewne źródło otrzymania fachowego doradcy, czy też eksperta.

Stowarzyszenie inżynierów w Białymstoku powstało Na walnym zebraniu dnia 14-go stycznia r. b. które odbyło się, dzięki uprzejmości p. Prezydenta B. Szymańskiego, w sali magistratu, został przyjęty statut stowarzyszenia i wybrany zarząd, któremu polecono dalsza praca organizacyjna, zalegalizowanie stowarzyszenia i wynalezienie lokalu.

Na prezesa stowarzyszenia obrany został p. inż. M. Łukasiewicz, dyrektor fabryki pluszu f. E. Becker, którego powagę, wiedzę i energię powinna służyć rękoma iż kierownictwo oddane w dobre ręce. Na wice-prezesa obrany p. inż. P. Szulc, na skarbnika — p. inż. Sz. Pappé, na gospodarza — p. inż. M. Szpikowski a na sekretarza — p. inż. A. Kozłowski.

Działalność stowarzyszenia ma się rozciągnąć na teren całego województwa Białostockiego.

Inżynierowie, którzy jeszcze nie całkowicie poddali się apatii drobnomasteczkowej i rozumieją znaczenie życia zbiorowego i społecznego, winni wszyscy bez wyjątku wejść do tego stowarzyszenia.

Kursy „Esperanto”.

Dziś o godz. 9 wiecz. w lokalu Klubu Hellas odbędzie się uroczyste zamknięcie dotychczasowych i otwarcie nowych kursów języka pomocniczego Esperanto przy miejscu wem T-wle Esperantystów im. Zamenhofs. Po przemówieniach i rozdaniu świadectw i wyróżnień odbędą się próbną wykład Esperanta.

W niedzielę część przewidywane są produkcje muzyczne, deklamacje utworów esperanckich i t. d.

Dalszy numer „Dziennika Białostockiego” zawiera 6 stron.

Przyjmuje do naprawy: Maszyny do pisania, Arytmometry, Liczniki samochodowe oraz wszelkie przyrządy precyzyjne. Antyki (ze stonowej kości, porcelany itp.), Gramofony, manometry etc.

Józef Grodzieński

ul. Sienkiewicza 38 mk. 9 (wejście od ul. Warszawskiej)

Zgłoszenia kandydatury przyjmują, oraz udziela wszelkiej informacji sekretarz stowarzyszenia p. inż. A. Kozłowski — Białystok ul. Św. Rocha 4, tel. 129, lub też którykolwiek z podanych wyżej członków zarządu.

Wiadomości sportowe.

Zarząd Podokręgu Lekkoatletycznego w Białymstoku ukonstytuował się w następujący sposób: Prezes, Asp. Minkiewicz, wiceprezes i kierownik spraw sędziowskich Prof. Krawczyk, sekretarz Prof. Kozłowski, skarbnik p. Knażewski, gospodarz instruktor p. Lu-dertowicz, bez mandatu pp. Nowicki i Szprung.

Dodatkowo zawiadującym jest to, że działalność swoją rozpoczął Zarząd Podokręgu od dnia 22 bm. a już w dniu 1-go lutego uruchomił kurs dla instruktorów klubowych prowadzony przez trenera Thorwala Norlinga. Ciekawym jest, czy Wojewódzki i Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego wezmą sobie ten przykład do serca i pójdą w ślady Podokręgu.

W mieście naszym sprzedawane są odznaki Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Cena odznaki wynosi 1 złoty, rozprzedaż zajmują się bezinteresownie sportowcy. Cel na jaki uzyskane ze sprzedaży fundusze są przeznaczone, daje gwarancję, iż odznaka ta będzie zdobit wszystkich dbałych o opinię sportową Polskę bywali „B-et”.

2525252525

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, II rew. miasta Białostoku Jan Podbielski, zamiesz. przy ul. Fabrycznej w domu Nr. 29, ogłasza, że w dniu 10 lutego 1928 r. od godziny 10 rano w Białymstoku w kpszarach im. Traugutta w mieszkaniu Jana Nowakowskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: umeblowania i maszyny do sycia ocenionej na 1005 zł.

Spis i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dn. 28 I 1928 r.

Lekarz - Dentysta
Helena Zakrzewska
Leczenie i wstawianie zębów sztucznych.
przyjęcia chorych: 10-2 pp. 14-7 w. Białystok, ul. Rynek Kościuszki 3

Izaak Josef
LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
przyjmuje od 15 do 2 i od 4 do 5 w. ul. Warszawska 76 T. telefon 64

Obwieszczenie

Wydział Hipoteczny przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku obwieszcza, że niżej wymienione nieruchomości wywołane zostały do pierwsiestkowej regulacji hipoteki w terminach następujących:

(Dokończenie) 139

na dzień 11 maja 1928 roku

2749 na wsi Bacieczki, gm. Białostock, pow. Białostockiego w miejscowości Kowalewszczyzna przestrzeni około 800 sąż. kw. należąca do Edwarda-Morica Ostrowskiego z nabycia od Pauliny Skudra, na dzień 11 sierpnia 1928 roku 2754 na wsi Ryboły gm. Narow, pow. Białostockiego przestrzeni 16 i pół morg. należąca do Romana Łukasza częściowo jako spadkobiercy

bierny po zmarłym Janie Łukaszu częściowo zaś z nabycia od Filipa Łukasza jako spadkobiercy po zmarłym Janie Łukaszu 2756 w obrębie gruntów miasta Choroszczy pow. Białostockiego przestrzeni 4 i pół dzies. należąca do Stefana Konopki z nabycia od Werbniaki Tureckiej, jako spadkobiercy po zmarłym Zenonie Żalowskim,

2747 na wsi Żodzie, gm. Goniąz, pow. Białostockiego przestrzeni 7 dzies. 228 sąż. kw. należąca do Jana Jany Rudzińskiego, jako spadkobiercy po zmarłym Franciszku Rudzińskim,

2752 na wsi Dobrowody, gm. Juchnowiec, pow. białostockiego przestrzeni 4 dzies. 390 sąż. kw. należąca do Michała Szczygła z nabycia od Józefa Gumieniak, jako spadkobiercy po zmarłym Tomaszu Gumieniak,

2755 w Białymstoku, przy ul. Waskiej pod policyjnym nr. 5, miejscem nr. 338 przestrzeni długości 42 sąż. i szerokości z jednej strony 7 sąż. 1 arsz. i z drugiej 6 sąż. 1 arsz. należąca do Stanisława i Stanisławy małż. Backiel z nabycia od Stefani Emert i Witolda Zukowskiego jako spadkobierców po zmarłym Michale Zukowskim oraz od Felicy Strzałkowskiej jako właścicieli częściowo z nabycia od Joanny Zukowskiej częściowo zaś jako spadkobiercy po tymże Michale Zukowskim,

2744 w Białymstoku, przy szosie Baranowickiej pod policyjnym nr. 8 miejscem 3106 przestrzeni 2457 mtr. kw. należąca do Kazimierza i Kazimierzy małż. Michalskich z nabycia od Marji Mazurkowskiej jako spadkobierczyni po zmarłej Annie Dzierkaczowej.

W terminach powyższych wszyscy zainteresowani winni się zgłosić do kancelarii Wydziału Hipotecznego pod skłatkami prekluzji.

Białystok, dnia 23. I 1928 r.

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE
SWEDZENIE
USUWA
HEMORIN-KLAWE

Kursa kroju i szycia
dzienne i wieczorowe
Zofii Siekluckiej
Białystok, Mickiewicza 5, mk. 2

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczołciowe
Leczenie, prześwietlanie i zabiegi promieniami RONTGENA
Nadświetlanie lampą kwarcową
Przyjmuje od godz. 9-11 i 3-7 Kobiety od 7-8
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 36 38, tel. 6-47.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne, skórne i moczołciowe
Nadświetlanie lampą kwarcową
Przyjmuje rano od 10-12 i od 4-6 w. Kobiety 4-6 po poł. W niedziele od 11 do 1 i od 4 do 6 pp. ul. Sienkiewicza 14, m. 3 III piętro
Telefon 8-48.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczołciowe
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, alca Kilińskiego Nr 11
Tel. 6-06. (ul. Niemecka)

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i włosów.
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA
Nadświetlanie lampą kwarcową
Przyjmuje od 9-12 i 5-8 w. Kobiety od 4-6 pp. Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-99

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczołciowe
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA i lampą kwarcową.
Przyjmuje od godziny 9 do 11 i od 4 do 5 w. Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-48.

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczno-skrórne
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Optoszenia i drobne
Sprzedaje się młyn elektryczny z zabudowaniem, cena b. obniżona z powodu szybkiego wyjazdu, ul. Nowo-Warszawska Nr 64. 153

Głuchos otrzymać kursa fachowe korespondencyjnie prof. Sekulowicza, Warszawa, Żoliborz 42
Kursy wycuczą i stownie: buchalter, rachunkowość, kupieckie korespondencje, stenografi, nauki handlu, prawa, kalfi grafii, pisanie maszyną, towarzystwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego (Po ukończeniu świadczyć Zadejście pro spektów.

Zdolni inteligentni i bezrobotni i pracujący, zamieszkali na terenie Województwa Białostockiego, mogą otrzymać zajęcie na stałe i dodatkowo, za pensję i prowizję. Zgłoszenia i curriculum vitae pismem, Białystok, skrzynka pocztowa 69. 154

Chłopiec lub dzie chryz-ścinian (ka), inteligentny (na) do sklepu obuwia potrzebny (na) zaraz. Zgłaszać do firmy „Dobrobut” ul. Sienkiewicza 4. 155

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Starostwo Białostockie i karę rejestracyjną wyd. przez Refer. Woj. skowego w Białymstoku na imię Jul-jan Trofimowicz zam. przy ul. Skomiannej 5. 156

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty wyd. przez Starostwo w Koszowie na imię Rubinowicza Arona, s. Chaima i Racheli, zam. w Białymstoku przy ulicy Guchej 3. 158

Emulsja SCOTTA
Jest nieocenionym środkiem odżywczym dla matek karmiących, gdyż dzięki jej zastosowaniu znika obawa osłabienia i wyczerpania. Wskutek swego składu chemicznego preparat ten nie tylko wprowadza do organizmu znaczną ilość witamin, ale w wielu wypadkach równowagę poniesioną przez organizm stratom niebezpiecznych substancji, szczególnie fosforu. Emulsja nie wywołuje zaburzeń w trawieniu i jest chętnie przyjmowana. Jest ona niezbędnym środkiem wzmacniającym przy skrajnie wyczerpaniu, niedokrwistości, cierpieniu płuc, fufach, chorobie angielskiej, niedokrwi. cierpieniu płuc.
Zadajcie tylko oryginalnej Emulsji SCOTTA
Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych

ARGOL **ANTYSEPT.-KOSMET.**
Najidealniejszy środek do pielęgnowania i nacierania ciała!
PRZEZ TYSIĄCE LUDZI UŻYWANY I WYPRÓBOWANY.
Uśmierza i usuwa reumatyzm, ból zębów, głowy, łąchias, podagrę, członków, bóle mięśni itd. itd.
Konszerwuje Niezawodnie
Nieoceniony
ARGOL
ARGOL
„ARGOL” żądać w każdej aptece i drogerji, a gdzie niema, proszę się zwrócić wprost do niżej podpisanej firmy, która za zaliczeniem pocztowym wysła natychmiast każde zamówienie.
„ARGO”
CHEMIZ FARM. LABORATORJUM
POZNAŃ,
ul. Piotra Wawrzyniaka 5.
Poważni przedstawiciele poszukiwani.

WIELKI FILM NASZEJ EPOKI, PEŁEN WSTRZĄSAJĄCEJ REALITYKI
Andrée la Fayette
jako wyrefinowana urodziwka
Ernst VEREBES
jako usidiony młodzieniec.
Akcja odbywa się w PARYZU.
„APOLLO”
DZIŚ
Początek pocz. 5 w.
Tragedia nieświadomionego młodzieńca opętanego przez wielkomięską kobietę.
Film wiosennych burz wstrząsających młodą krew.

„Modern” Białystok na ekranie
Kasa 3. Początek 4, 6, 8, 10, 12, 30.
Monumentalny film według powieści Andrzeja Struga.
MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA
W rolach głównych **Marja MALICKA, Jerzy LESZCZYŃSKI**
W filmie biorą udział i adepty białostockiej Szkoły Filmowej
Uprasza się przybywać na wcześniejsze seanse. Paszport i bileta ulgowe nie ważne.
Przyjmuje od godz. 3 do 8 pp. w. Białystok, ul. Lipowa 37. Tel. 11-52

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 30, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna pełowa szpalta redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwumastopaltowy. Terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zażądanie uchwał Zarządu Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ANTONI LUBKIEWICZ.
Drukarnia Miszondzka, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98.